

Jan Związek

Stan badań nad księgami metrykalnymi w Diecezji Częstochowskiej

Streszczenie

Artykuł zawiera przedstawienie stanu badań i postulaty badawcze. Do najważniejszych należy sporządzenie karty inwentarzowej (możliwe tylko w większych archiwach) w tym celu powinno jednak nastąpić skoncentrowanie ksiąg metrykalnych w Archywm Diecezjalnym i usystematyzowanie ich w porządku chronologicznym. W opisie zewnętrznym należy kierować się uwagami Stanisława Librowskiego. Księgi metrykalne są cennym źródłem (aczkolwiek niekompletnym) dla studiów demograficznych. Ich dotychczasowe rozproszenie i brak inwentarzy studia te utrudniają.

1. Uwagi wstępne

Wśród źródeł historycznych w II połowie XX wieku zwrócono baczną uwagę na nie docenione wcześniej księgi metrykalne, prowadzone i przechowywane przez kościelne urzędy parafialne od XVI stulecia. Jednorodny zapis w rozrzuconych po małych archiwach parafialnych, często nie uporządkowanych, wydawał się mało interesującym materiałem badawczym tak dla badaczy przeszłości narodowej, jak i dziejów kościelnych. Łaciński tekst rękopiśmiennego zapisu dla wielu nie był elementem zachęcającym do analizowania tego typu źródeł. Zapewne do takiego stanu przyczyniło się także i to, że nie był wyraźnie wskazany cel i metoda tego rodzaju studiów nad księgami metrykalnymi. Tymczasem już na początku XX wieku wskazywano na potrzebę tego typu badań źródłowych, ponieważ w księgach metrykalnych znajdowały się bardzo cenne wiadomości dotyczące naturalnego ruchu ludności. Księgi metrykalne prowadzone przez kancelarie parafialne przez stulecia były jedynym dokumentem rejestrującym aktualny stan ludności. Siecią parafialną było objęte całe terytorium Polski i stąd powstawało przypuszczenie, iż księgi metrykalne powinny dostarczyć danych liczbowych o polskiej ludności tak w poszczególnych okresach, jak i dla wszystkich regionów Polski. Nakaz prowadzenia ksiąg metrykalnych był powszechny i każdy pleban musiał tego obowiązku dopełnić. Wizytacje kanoniczne parafii zwracały uwagę nie tylko na fakt prowadzenia ksiąg metryka-

nych, ale wizytatorzy zwracali jednocześnie uwagę na poprawność prowadzonego zapisu w tego rodzaju księgach kościelnych w kancelariach parafialnych¹.

Bardzo prosty zapis metrykalny po szczegółowym jego przeanalizowaniu posiada ważne dane nie tylko w sprawach aktywności życia religijnego, ale także ukazują podstawowe znaczenie tych zapisów dla badań demograficznych. Ale księgi metrykalne dostarczają także cennych wiadomości dotyczących topografii dawnej Polski, jako że wiele miejscowości dawniej istniejących zmieniło swoje nazwy albo też całkowicie już nie istnieje. Tymczasem w oparciu o zapisy metrykalne można odnaleźć dawne nazwy tych miejscowości, a także z dużym prawdopodobieństwem określić ich wielkość. Księgi metrykalne bardzo wyraźnie ukazywały wszystkie miejscowości w określonym czasie. We wszystkich bowiem zapisach metrykalnych nazwy miejscowości stanowiły podstawowy element tychże zapisów².

Szczególne znaczenie mają wszakże księgi metrykalne dla badań nad życiem religijnym wiernych w minionych czasach. To dzięki tym księgom można z dużą dokładnością odtworzyć sieć parafialną, jej przynależność diecezjalną, prześledzić stan osobowy duchowieństwa w parafiach oraz częstotliwość zmian na placówkach duszpasterskich. Tego więc typu dociekania są szczególnie użyteczne dla badań nad przeszłością poszczególnych parafii. W księgach metrykalnych zawsze bowiem było odnotowywane nazwisko i imię duchownego sprawującego czynności religijne i to

¹ Nad poprawnością prowadzenia ksiąg metrykalnych czuwali wizytatorzy biskupi, ale przede wszystkim obowiązek ten spoczywał na dziekanach, którzy podczas wizytacji dziekańskiej czynili adnotacje w księgach metrykalnych, świadczące o prawidłowości zapisu metrykalnego.

² Bardziej szczegółowe wiadomości na temat wartości metryk parafialnych dla badań naukowych podają: K. Dobrowolski, *Znaczenie metryk kościelnych dla badań naukowych*. "Rocznik Tow. Heraldycznego we Lwowie" R. 5: 1920 s. 90-110; E. Vierlese, *Przyczynek do demografii wsi polskiej w XVIII w.* "Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych" R. 14: 1953 s. 122-136; J. Kurpas ks., *Początki ksiąg metrykalnych*. "Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" R. 2: 1961 s. 5-42; I. Gieysztorowa, *Badania demograficzne na podstawie metryk parafialnych*. "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. 10: 1962 s. 1-2, s. 103-121; Z. Sułowski, *O potrzebie rejestracji metryk kościelnych*. "Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" R. 5: 1962 s. 7-11; Tenże, *O właściwą metodę wykorzystania metryk kościelnych dla badań demograficznych*. "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. 10: 1962 s. 81-101; A. Szczypiorski, *Badania ksiąg metrykalnych a obliczenia ludności Polski w wieku XVII i XVIII*. "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. 10: 1962 z. 1-2, s. 52-75; I. Gieysztorowa, *Badania nad historią zaludnienia Polski*. "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. 11: 1963 z. 3-4 s. 523-562; E. Vierlese, *Kilka uwag o natężeniu ruchu naturalnego ludności w Polsce w wieku XVII i XVIII*. "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. 10: 1962 z. 1-2 s. 77-80; I. Gieysztorowa, *Od metryk do szacunków ludności*. "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. 12: 1964 z. 2 s. 283-298; B. Kumor ks., *Metryki kościelne w archiwach diecezjalnych*. "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. 14: 1966 z. 1 s. 65-75; Tenże, *Księgi status animarum w diecezjach polskich /do r. 1918/*. "Przeszłość Demograficzna Polski" R. 1: 1967 s. 89-109; S. Hoszowski, Z. Sułowski, *Ewidencja ruchu naturalnego ludności oparta na dawnych metrykach parafialnych*. "Przeszłość Demograficzna Polski" R. 4: 1971 s. 3-20.

zarówno wówczas, kiedy rozpoczynał działalność w parafii jak i wtedy, gdy tę pracę zakończył. W ten sposób można byłoby odtworzyć bardzo dokładny katalog duchowieństwa pełniącego curam animarum w parafiach. A dokonujący wpisu w księgach metrykalnych duchowni nierzadko obok niezbędnych danych dotyczących spełnianych posług religijnych podawali także luźno związane z odnotowywanymi aktami wiadomości bardziej ogólne i to natury kościelnej jak i pozakościelnej. Zdarzały się wypadki, iż pleban najprawdopodobniej nie posiadając innych ksiąg parafialnych odnotowywał w księgach metrykalnych spisy inwentarzy kościelnych czy też umieszczał odpisy innych dokumentów kościelnych. Niestety ten tak cenny materiał źródłowy w bardzo wielu wypadkach nie dochował się do naszych czasów³. Luki w zachowanych zapisach metrykalnych są bardzo duże. Spowodowane one zostały różnymi przyczynami. Często materiał piśmienniczy był bardzo zły jakości i nie wytrzymał próby czasów, innym razem księgi zaginęły z braku należytego nadzoru, wreszcie klęski elementarne powodowały nieodwracalne straty. A straty w tym względzie są ogromne. Nie ma też dotychczas pełnej rejestracji zachowanych ksiąg metrykalnych. W tym miejscu należy podkreślić, że wielkie straty w stanie ksiąg metrykalnych poniosły archiwa parafialne podczas okupacji hitlerowskiej. Na terenach bowiem zagarniętych przez Niemców księgi metrykalne były świadectwem polskości tych terenów i dlatego były rabowane i niszczone z premedytacją albo też wywożone do wyznaczonych miejsc, gdzie w najgorszych warunkach je przetrzymywano⁴.

W świetle ogromnych strat w stanie ksiąg metrykalnych poniesionych podczas II wojny światowej i na skutek innych klęsk elementarnych nie ma zgody wśród archiwistów co do miejsca koncentracji tych ksiąg. Są zwolennicy przechowywania ksiąg metrykalnych w dużych archiwach kościelnych, ale są i zwolennicy pozostawienia ich w małych archiwach parafialnych, w których podczas niesprzyjających warunków i okoliczności straty nie byłyby tak wielkie.

Po II wojnie światowej już nie tylko jednostki, ale i znaczne grupy badaczy zajęły się problematyką studiów nad księgami metrykalnymi. Przy Polskiej Akademii Nauk powstał Komitet Nauk Demograficznych - Sekcja Demografii Historycznej, której organem naukowym jest od 1967 r. rocznik pod nazwą *Przeszłość Demograficzna Polski*. Niektóre regiony Polski już zostały objęte tego typu badaniami nad naturalnym ruchem ludności w minionych wiekach⁵. W diecezji częstochowskiej staraniem pierwszego archiwariusza, ks. dra Walentego Patykiewicza, przeprowa-

³ S. Hoszowski, Z. Sułowski, *Ewidencja ruchu naturalnego ludności*, s. 8-14.

⁴ J. Związek ks., *Straty diecezji częstochowskiej w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945)*. "Czest. Studia Teol." t. 2: 1974 s. 334, 361.

⁵ E. Vierlese, *Przyczynki do demografii wsi polskiej w XVIII wieku*. "Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" R. 14: 1953 s. 122-136.

dzono akcję koncentracji ksiąg metrykalnych z terenu diecezji do Archiwum Diecezjalnego⁶, a w następnych latach przeprowadzono ich inwentaryzację⁷.

2. Księgi metrykalne wytworem kancelarii parafialnych

Nie dochowały się do naszych czasów przekazy źródłowe o istnieniu kancelarii parafialnych w czasach średniowiecznych. Były natomiast parafie, a w nich urzędujący plebani odbiorcami różnych pojedynczych dokumentów, dotyczących zapisów ze strony dobrodziejów czy też przyznawanych parafii przywilejów. W parafiach, zwłaszcza w miastach przy kościołach parafialnych, istniały różne bractwa religijne, które z reguły posiadały akty erekcyjne, dokumenty donacyjne, które przechowywane były pod nadzorem miejscowego plebana. Także biskup-wizytator, który wprawdzie rzadko przeprowadzał wizytacje kanoniczne, ale tam gdzie spełniał osobiście tę czynność lub przez swego delegata, tam zostawiał dokument o przeprowadzonej wizytacji czy nieco później dokonywał wpisu do specjalnej księgi, o ile taka była w parafii. Los tych dokumentów czy początkowych ksiąg wpisów w parafiach był różny, a tego typu źródeł do naszych czasów dochowało się bardzo mało⁸.

Dopiero twórcą kancelarii parafialnych stał się sobór trydencki (1545-1563). W Polsce powyższy nakaz soborowy mógł być powszechnie realizowany dopiero po przyjęciu uchwał soboru trydenckiego przez episkopat Polski w Piotrkowie w 1577 r.⁹ Dwudziesta czwarta sesja soboru trydenckiego dotychczasowe prawo lokalne i zwyczajowe w sprawie prowadzenia ksiąg metrykalnych rozciągnęła na cały Kościół katolicki¹⁰. Odtąd prawo to stało się obowiązującym także w Kościele w Polsce, ale dopiero po przyjęciu uchwał soborowych przez polskich biskupów. Wspomniana wyżej sesja soborowa odbyła się 11 listopada 1563 r. Trzeba wszakże stwierdzić, że soborowy nakaz odnosił się wyłącznie do prowadzenia zapisów metrykalnych udzielonych chrztów oraz zapisów zawartych małżeństw. Natomiast o prowadzeniu metrykalnych ksiąg zmarłych sobór trydencki nie wspominał. Wkrótce jednak i te ostatnie księgi zostały zaprowadzone¹¹.

⁶ W. Patykiewicz ks., *Powstanie Archiwum Diecezjalnego w Częstochowie*. "Częst. Wiadomości Diec." R. 43: 1969 s. 94.

⁷ J. Związek ks., *Inwentarz łacińskich ksiąg metrykalnych Archiwum Diecezjalnego w Częstochowie*, Lublin 1980.

⁸ H. E. Wyczawski ks., *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych, Kalwaria Zebrzydowska* 1989 s. 278.

⁹ Tamże, s. 278.

¹⁰ J. Związek ks., *Zbiór łacińskich ksiąg metrykalnych w Archiwum Diecezjalnym w Częstochowie*. "Częst. Studia Teol." R. 3: 1975 s. 119.

¹¹ Na terenie diecezji częstochowskiej nie ma ani jednej księgi zmarłych z XVI wieku. Dopiero w XVII wieku w kilku parafiach prowadzono księgi zmarłych.

W sprawie zaś prowadzenia ksiąg metrykalnych chrztów i zawartych małżeństw były specjalne postanowienia soborowe. Odnośnie do zapisu zawartych małżeństw sobór postanowił: "Habeat parochus librum, in quo coniugum et testium nomina, diemque et locum contracti matrimonii describat, quem diligenter apud se custodiat". Określał przeto prawodawca kościelny w sposób bardzo dokładny rodzaj zapisu w księdze metryk zawartych małżeństw. Księga miała być przechowywana u miejscowego proboszcza (apud se custodiat). Oznaczało to jednocześnie, że przy kancelarii (urzędzie) proboszcza miało znajdować się miejsce przeznaczone do przechowywania tego rodzaju ksiąg kościelnych¹².

Analogicznie także podczas tej samej sesji soborowej zapadła decyzja o konieczności prowadzenia ksiąg ochrzczonych. Odpowiedni przepis nakazywał proboszczowi przed udzieleniem sakramentu chrztu dokonać właściwego zapisu w księdze metrykalnej. Tekst soborowy w rozdziale pt. *De reformatione matrimonii* brzmiał: "Parochus, antequam ad baptismum conferendum accedat, diligenter ab eis, ad quos spectabit, sciscitetur, quem, vel quos elegerint, ut baptisatum de sacro fonte suscipiant; et eum vel eos tantum ad illum suscipiendum admittat et in libro eorum nomina describat, doceatque eos, quam cognitionem contraxerint, ne ignorantia ulla excusari valeant. Quod si alli, ultra designatos, baptisatum tetigerint, cognationem spiritualement nullo pacto contrahant; constitutionibus in contrarium facientibus non obstantibus. Si parochus culpa vel negligentia secus factum fuerit, arbitrio Ordinarii puniatur". Powyższy przeto nakaz zobowiązywał proboszczów do prowadzenia specjalnego zapisu w księdze przeznaczonej do tego celu. Prawodawca określał także normy i istotne elementy tego rodzaju zapisu w księdze chrztów. Księga pozostawała także pod opieką miejscowego proboszcza podobnie jak księga zawartych małżeństw. Miała być przechowywana w odpowiednim miejscu. W ten sposób obok kancelarii parafialnej powstawało archiwum parafialne¹³.

Dopiero po decyzjach synodu piotrkowskiego uchwały soboru trydenckiego stały się obowiązujące w Kościele w Polsce. Dotyczyło to także uchwał dwudziestej czwartej sesji soborowej o księgach zawartych małżeństw i udzielonych chrztów. Wkrótce pojawił się także trzeci rodzaj zapisu metrykalnego, czyli księgi zmarłych. Powstawały one w kancelarii parafialnej. Nad obowiązkiem prowadzenia ksiąg metrykalnych w parafiach rozciągał się nakaz soborowy, który polecał ordynariuszowi, aby wydał prawo o prowadzeniu i przechowywaniu na plebaniach ksiąg metrykalnych, ale w wypadkach zaniedbania tego obowiązku przez rządców parafii polecał odpowiednio ukarać winnych zaniedbania duchownych.

Z powyższego wynika, iż wszystkie rodzaje ksiąg metrykalnych były wytworem kancelarii parafialnych, a ich autorami byli miejscowi duchowni. Teoretycznie, tak

¹² Sacrosanctum Concilium Tridentinum, Patavii 1758, s. 126.

¹³ Tamże, s. 127.

bowiem nakazywały przepisy prawa kościelnego, ale i praktycznie największą grupę kancelarii kościelnych stanowiły kancelarie parafialne, w XVI i XVII w. przede wszystkim wytwarzające księgi metrykalne. W praktyce każda parafia musiała prowadzić własną kancelarię. Wytworzone w tych kancelariach akta kościelne stanowiły początek archiwów parafialnych. Nie bez znaczenia przeto była liczba parafii istniejących na terenie będącym przedmiotem zainteresowania tego typu badań i to w określonym czasie. W związku z parafiami powstaje pytanie o ich przynależność diecezjalną. Problem rodzi się dlatego, ponieważ możliwe były różne zarządzenia w różnych diecezjach. Jednakże nakaz prowadzenia ksiąg metrykalnych wynikał z powszechnego prawodawstwa kościelnego i wszyscy rządcy diecezji musieli go przestrzegać. Terytorium obecnej diecezji częstochowskiej w przeszłości należało do archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji krakowskiej, przez krótki okres do diecezji wrocławskiej (Nowy Śląsk) oraz do diecezji kieleckiej i wrocławskiej. Przynależność diecezjalna nie miała wszakże istotnego znaczenia dla funkcjonowania kancelarii parafialnych. Obowiązek prowadzenia i gromadzenia ksiąg metrykalnych był podstawowym w działalności kancelarii parafialnych¹⁴.

Po kilkunastu lub kilkudziesięciu latach od zaprowadzenia ksiąg metrykalnych powstawały w parafiach archiwa, nad którymi sprawował opiekę miejscowy proboszcz. Z czasem w tych archiwach znalazła miejsce także inna dokumentacja źródłowa. W księgach wpisów w parafii znajdowała się dokumentacja, dotycząca całości życia religijnego wiernych. W okresie zaborów w księgach wpisów bogaty dział stanowiły zarządzenia państwowe, które proboszczowie byli zobowiązani zapisywać oraz ogłaszać z amfony¹⁵. Jako część tej bogatej dokumentacji źródłowej stanowiły akta dotyczące organizowania i działalności szkolnictwa elementarnego, nad którym nadzór sprawowali wybitniejsi przedstawiciele duchowieństwa parafialnego. Bardzo często duchowni, szczególnie dziekani, sprawowali nadzór nad działalnością tego typu szkół i dlatego do kancelarii dziekańskiej (lub specjalnie wyznaczonego kapłana - organizatora szkół elementarnych) napływały rozporządzenia zwierzchnich władz oświatowych, a ze szkół elementarnych liczne sprawozdania¹⁶. W okresie zaborów kancelarie parafialne prowadziły obfitą korespondencję zarówno z władzami kościelnymi, jak i państwowymi. Z okazji wizytacji kanonicznych parafii (a te były także nakazem soboru trydenckiego) zarządcy parafii przygotowywali

¹⁴ J. Związek ks., *Dzieje diecezji częstochowskiej w okresie II Rzeczypospolitej*, Częstochowa 1990 s. 15-29.

¹⁵ W Archiwum Diecezjalnym w Częstochowie zachowały się: *Wpis cyrkularzy i okólników od władzy świeckiej /1831-1849/*, sygn. II 351; *Zbiór okólników, cyrkularzy i imyich urzędzeń obojga władz w 1831 r. jedną kopertą opatrzonej*, sygn. II 352.

¹⁶ *Reskrypta i okólniki w względzie szkół elementarnych w dekanacie częstochowskim będących 1817-1820*, sygn. II 256.

szczegółowe inwentarze posiadłości ruchomych i nieruchomości parafii. W ten sposób do dawnych ksiąg metrykalnych były dołączane inne akta parafialne, a w ten sposób archiwa parafialne stawały się coraz zasobniejsze.

W każdej parafii była jedna kancelaria parafialna, tak jak jeden był zarządca parafii, który czuwał nad działalnością i stanem swojej kancelarii. Nie bez racji wydaje się przeto pytanie o liczbę parafii na terenie obecnej diecezji częstochowskiej przed 1870 r. Chodzi w tym wypadku o te czasy, kiedy księgi metrykalne były pisane w języku łacińskim. Bowiem po powstaniu styczniowym w ramach represji car Aleksander II nakazał prowadzić księgowość parafialną w języku rosyjskim. W tymże języku miał być prowadzony zapis metrykalny. Według zestawu chronologicznego powstawania parafii na terenach obecnej diecezji częstochowskiej do 1870 r. istniało ok. 120 parafii. Oczywiście jest rzeczą, że liczba ta została osiągnięta dzięki wzrostowi liczby parafii, chociaż ten wzrost nie był znaczący¹⁷.

Księgi metrykalne miały obowiązek prowadzić zarówno dawniej powstałe parafie, jak i dopiero zorganizowane. Pamiętać należy także, że w omawianym czasie liczba wiernych w parafiach była znacznie mniejsza niż w dzisiejszych czasach. Wzrost liczby mieszkańców na tych terenach nastąpił dopiero w XIX wieku, kiedy zaczął rozwijać się tutaj przemysł hutniczy i włókienniczy¹⁸. W XVI w. parafie zwykle liczyły 300-600 wiernych. W następnych stuleciach liczba wiernych wzrastała, ale nie był to gwałtowny wzrost liczby mieszkańców. Dokładną ilustrację tego procesu przekazały księgi metrykalne. Rozwój sieci parafialnej w okolicach Częstochowy, Radomska i w Zagłębiu Dąbrowskim nastąpił dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Jedynie w Ziemi Wieluńskiej sieć parafialna pozostawała prawie nie zmieniona od wieków. Z istniejących przeto ok. 1870 parafii (kancelarii parafialnych) udało się zgromadzić księgi metrykalne jedynie z ok. 120 parafii. Zostały one zgromadzone w wydzielonym zespole w Archiwum Diecezjalnym w Częstochowie. Jednakże i w tych metrykach z 85 parafii są wielkie luki, a przerwy czasowe pomiędzy jedną a drugą księgą metrykalną wynoszą dziesiątki, a nawet setki lat. W żadnej parafii nie zachowały się wszystkie księgi metrykalne. W sporządzonym *Inwentarzu łacińskich ksiąg metrykalnych* bardzo łatwo można zauważyć te braki w zapisach metrykalnych¹⁹.

Gdzie należy szukać przyczyn, z powodu których w wielu parafiach obecnej diecezji częstochowskiej nie ma zapisów metrykalnych na długie okresy. Przyczyny są takie same jak w innych okolicach Polski. Przyczyn tych było przynajmniej kilka.

¹⁷ W. Patykiewicz ks., *Chronologia parafii diecezji częstochowskiej*. "Częst. Wiadomości Diec." R. 40: 1966 s. 63-73.

¹⁸ F. Sobalski, *Szkice z historii gospodarczej województwa częstochowskiego*. "Ziemia Częstochowska" T. 12: 1978 s. 111.

¹⁹ J. Związek ks., *Inwentarz łacińskich ksiąg metrykalnych*, s. 18-192.

Kancelaria parafialna była instytucją wyłącznie jednej placówki parafialnej. Wpisy, szczególnie w parafiach wiejskich, liczących małe liczby wiernych, nie były częste. Nadto w administracji personalnej diecezji należy uwzględnić zmiany na stanowiskach proboszczów w parafiach. Z okazji przejścia plebana z jednej parafii na drugą księgi metrykalne ulegały zniszczeniu lub zaginęły. Największym wszakże wrogiem ksiąg metrykalnych, podobnie zresztą jak i innych ksiąg archiwalnych, były klęski elementarne. Palone podczas wojen i pożarów, niszczone przez wilgoć w niewłaściwych miejscach składowania, zła jakość papieru i atramentu powodowały to, że księgi metrykalne ulegały coraz większemu zniszczeniu. Nie były wówczas jeszcze znane sposoby przedłużenia żywotności tych ksiąg poprzez odpowiednią konserwację. Dodać wreszcie trzeba, że dla wielu duchownych liczące dziesiątki czy nawet setki lat zapisy metrykalne nie przedstawiały właściwej wartości. Z wyżej wymienionych powodów istniały w parafiach owe luki czasowe w zapisach w księgach metrykalnych.

Wspomniana wyżej wroga wobec ksiąg metrykalnych polityka okupacyjnych władz hitlerowskich w czasie II wojny światowej spowodowała i w diecezji częstochowskiej znaczące ubytki w stanie zachowania ksiąg metrykalnych. Okupanci hitlerowscy wypowiedzieli bezwzględną walkę dziełom i zabytkom kultury polskiej. Wszystko to, co przypominało polskość tych ziem, było systematycznie niszczone. Księgi metrykalne stanowiły doskonały dowód o polskości tych ziem i jej mieszkańców. Stąd władze nazistowskie wypowiedziały walkę także zbiorom archiwalnym, znajdującym się nawet w małych parafiach. W tym czasie duchowni w różny sposób ukrywali przed wrogiem m.in. księgi metrykalne. M.in. w Pajęcznie miejscowy proboszcz ukrył księgi archiwalne, w tym i metryki w grobowcu na cmentarzu parafialnym²⁰.

Bezpośrednią opiekę nad kancelarią parafialną i jej archiwum sprawował miejscowy proboszcz. On też w większości wypadków był wytwórcą zawartości przechowywanych na plebanii zbiorów kancelaryjnych. W mniejszych parafiach proboszcz był jedynym pisarzem, który dokonywał wpisów w księgach metrykalnych. Natomiast w większych ośrodkach parafialnych ta powinność spoczywała także w pierwszej kolejności na miejscowym plebanie, ale w wielu wypadkach proboszcz zlecał ją swoim współpracownikom - niższemu duchowieństwu parafialnemu, a więc komendarzom, wikariuszom lub mansjonariuszom. W każdym zapisie metrykalnym autor zaznaczał jaką funkcję pełnił w parafii, a więc pisał - ego parochus, ego vicarius - podając w dalszej kolejności swoje imię i nazwisko. Ten element zapisu metrykalnego posiada szczególnie duże znaczenie dla określenia wielkości placówki duszpasterskiej, częstokroć dostarcza ważnych danych biograficznych du-

²⁰ J. Związek ks., *Straty diecezji częstochowskiej w okresie okupacji hitlerowskiej*, s. 361.

chownych pracujących w parafiach oraz wskazuje na częstotliwość zmian personalnych w pracy duszpasterskiej w parafiach.

Dokonywanie zapisu metrykalnego nie nastęrczało duchownym poważniejszych trudności. Język łaciński stosowany w tego rodzaju zapisach metrykalnych był prosty, a przy tym ujęty w odpowiednie formuły, które duchowny najprawdopodobniej znał na pamięć, a gdy ich nie znał, to mógł skorzystać ze wzorów umieszczonych na początku księgi metrykalnej. Wreszcie zarówno plebani, jak i niższe duchowieństwo posiadali na tyle znajomości języka łacińskiego, że bez trudności mogli dokonać, zgodnie z przepisami kościelnymi, zapisu metrykalnego.

Od czasów soboru trydenckiego aż do okresu Księstwa Warszawskiego proboszczowie byli zobowiązani do prowadzenia i czuwania nad księgami metrykalnymi na mocy prawa kościelnego. W tym okresie księgi metrykalne służyły dla celów kościelnych - dla ewidencji wiernych czy dla sprawdzenia udziału wiernych w praktykach religijnych itp. Tymczasem w okresie Księstwa Warszawskiego zmieniła się funkcja duchownego katolickiego, a jednocześnie z tym zmieniła się rola zapisywanych przez niego aktów chrztu, zawartych małżeństw i zgonów. Rządca parafii stał się w tym czasie urzędnikiem stanu cywilnego, a więc stał się nie tyle przedstawicielem Kościoła katolickiego w sprawowaniu czynności kancelaryjnych, ale był urzędnikiem państwowym, wykonującym polecenia aktualnej władzy administracyjnej. Prowadzone księgi metrykalne według nowych zarządzeń już nie służyły wyłącznie celom kościelnym, ale miały głównie służyć celom państwowym. To przekwalifikowanie duchownych nie dokonało się szybko, a ze strony duchowieństwa napotkało na poważne przeszkody²¹.

Kodeks Napoleona wprowadzony w Księstwie Warszawskim od początku stanowił poważną trudność dla Kościoła. Dla duchowieństwa najwięcej spornych spraw powstawało w związku z zawieraniem małżeństw cywilnych oraz z udzielaniem rozwodów. Obrzęd zawarcia małżeństwa otrzymał charakter niekościelny, a w świetle prawa napoleońskiego małżonkowie mogli uzyskać rozwód. Duchowny katolicki, jako urzędnik państwowy musiał uczestniczyć w tych obrzędach, będących w sprzeczności z prawem kościelnym. Kodeks Napoleona dopuszczał rozwody, a kapłan - urzędnik państwowy ze swego stanowiska kościelnego nawet nie mógł uczestniczyć i milcząco aprobować tego rodzaju faktów. W tej sytuacji nawet episkopat Księstwa Warszawskiego prosił króla Fryderyka Augusta o zwolnienie kapłanów z obowiązków urzędnika stanu cywilnego, a podstawą tej prośby był brak zgodności pomiędzy kodeksem cywilnym Księstwa Warszawskiego a prawem kościelnym (13 III 1809 r.). Powodem konfliktu było także samowolne mianowanie przez władze administracyjne Księstwa Warszawskiego kapłanów na stanowiska

²¹ T. Wałachowicz ks., *Kościół katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984 s. 62-63.

urzędników stanu cywilnego. W tej sprawie nie było wcześniejszego uzgodnienia stanowisk pomiędzy biskupami a władzami Księstwa. Memoriały w tej sprawie do władz rządowych wysłał arcybiskup Ignacy Raczyński oraz episkopat Polski, ale nie przyniosły one rezultatów oczekiwanych przez duchowieństwo katolickie. Propozycje mianowania na stanowisko urzędników stanu cywilnego burmistrzów lub wójtów albo dyrektorów szkół elementarnych nie zostały zaakceptowane. Jednakże na skutek zarządzenia władz Księstwa wszyscy obywatele mieli być odnotowani w księgach metrykalnych. Księgi chrztów, zawartych małżeństw i zgonów miały być prowadzone w dwóch egzemplarzach - jeden był przeznaczony dla miejscowego urzędu parafialnego, a drugi miał być odesłany do archiwum powiatowego Sądu Pokoju. Sędzia Pokoju w urzędzie powiatowym miał obowiązek sprawdzenia, czy księgi metrykalne były prowadzone zgodnie z zaleceniami Kodeksu Napoleona. Powiatowy Sędzia Pokoju przejmował akta metrykalne w chwili, kiedy miejscowy proboszcz przechodził na inną placówkę duszpasterską, a prokuratora departamentu powiadamiał o zauważonych uchybieniach i wykroczeniach. Zaistniała sytuacja powierzenia wyłącznie duchownym stanowiska urzędnika stanu cywilnego powstała przede wszystkim na skutek braku odpowiednio wykształconych urzędników państwowych. W państwowym zapisie metrykalnym należało używać języka narodowego (polskiego), ale kapłani z reguły dla celów przede wszystkim kościelnych pisali metryki w języku łacińskim²².

Po Kongresie Wiedeńskim i utworzeniu Królestwa Polskiego w dziedzinie prowadzenia zapisów metrykalnych powszechnie powracano do stanu sprzed czasów Księstwa Warszawskiego. Duchowni ponownie prowadzili księgi metrykalne wyłącznie jako przedstawiciele Kościoła w języku łacińskim, a nad poprawnością dokonywanych wpisów czuwali dziekani podczas przeprowadzanych wizytacji kanonicznych. Podczas każdej wizytacji dziekańskiej były sprawdzane, a czasem także wymienione wszystkie księgi metrykalne, a dziekan z tej okazji dokonywał odpowiedniej adnotacji w tych księgach archiwalnych. W okresie Królestwa Polskiego nadzór nad właściwym prowadzeniem ksiąg metrykalnych sprawował miejscowy dziekan. Księgi kancelaryjne były prowadzone w języku łacińskim, a dziekan sprawował opiekę nad nimi do końca 1866 r., kiedy to car Aleksander II w ramach represji po powstaniu styczniowym nakazał w specjalnym ukazie, aby księgi metrykalne były prowadzone w języku rosyjskim. Jednakże nakaz ten wprowadzano powoli w życie, a niektórzy rządcy parafii nadal prowadzili także zapisy w języku łacińskim²³.

Obraz zaprowadzenia w parafiach ksiąg metrykalnych oraz stan ich zachowania ilustruje zachowany protokół wizytacji kanonicznej przeprowadzonej z polecenia

²² Tamże, s. 66-67.

²³ A. Stebelski, *Przeszłość administracyjna ziem województwa łódzkiego*. (w:) *Rocznik Oddziału Łódzkiego Tow. Historycznego* 1928, Łódź 1929 s. 37.

prymasa Polski i biskupa krakowskiego Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego, księcia siewierskiego przez oficjała pilickiego ks. Antoniego F. Kozickiego. Wizytacja została przeprowadzona w całym Księstwie Siewierskim w dniach od 20 czerwca do 7 września 1784 r. Należy podkreślić, iż były to nader gruntowne wizytacje. Obok wielu innych spraw wizytator dostrzegał w tych parafiach także księgi metrykalne, które na podstawie prawa kościelnego był zobowiązany należycie i dokładnie sprawdzić. Wyrazem dokonania przez ks. Kozickiego przeglądu ksiąg metrykalnych były jego podpisy i pieczęcie. Wizytator w każdym wypadku podawał początek zaprowadzenia księgi metrykalnej, opisywał ich zawartość, a w końcu podpisywał protokół wizytacyjny oraz podawał datę przeprowadzenia wizytacji i kontroli ksiąg metrykalnych. Zgromadzone księgi wskazują, jak wielkie powstały ubytki w stanie ksiąg metrykalnych. Obraz ten ukazują następujące przykłady. Wizytujący ks. Kozicki przekazał wiadomość, iż w parafii Siewierz były prowadzone księgi metrykalne baptisatorum od 1649 r. aż do 1784 r. Jednak w latach 1723-1728 zapis metrykalny nie był tu prowadzony. Tymczasem do naszych czasów zachowała się tylko księga baptisatorum obejmująca lata 1686-1723. Inne księgi z tego okresu już zaginęły. Podobnie rzecz się miała z księgami zawartych małżeństw. Nie inaczej było także w sąsiedniej parafii w Wojkowicach Kościelnych. W tej wiejskiej parafii pleban rozpoczął prowadzenie księgi metrykalnej ochrzczonych w 1618 r. doprowadzając odpowiednie zapisy do dnia 15 czerwca 1784 r. W metrykach zawartych małżeństw brakowało zapisów w latach 1671-1679. Natomiast liber mortuorum rozpoczęto dopiero w 1695 r. i był kontynuowany na bieżąco aż do wizytacji ks. Kozickiego²⁴. Z tej parafii udało się zgromadzić księgi metrykalne jedynie z lat: - ochrzczonych: 1618-1643, 1679-1744, 1744-1800; zawartych małżeństw: 1679-1744, 1744-1818; zmarłych: 1694-1776, 1777-1833²⁵. Już na tych przykładach daje się zauważyć, jak wiele ksiąg metrykalnych nie dochowało się do naszych czasów. Zachowany zestaw ksiąg metrykalnych pozwala także stwierdzić, że nie we wszystkich parafiach nakaz trydencki o prowadzeniu ksiąg metrykalnych był natychmiast zrealizowany. Za taki stan nie można obwiniać władzy diecezjalnej, bowiem ta wydała we właściwym czasie odpowiednie rozporządzenia, do których wielu rządców parafii od razu się dostosowało. W innych parafiach dopiero w XVII w. rozpoczęto prowadzenie ksiąg metrykalnych. Taki stan był spowodowany różnymi przyczynami, ale nie bez osobistej winy byli w tym względzie miejscowi plebani.

²⁴ Akta wizytacji generalnej z woli i rozkazu księcia Michała Jerzego Ciołka Poniatowskiego. . . przez ks. Antoniego F. Dunina Kozickiego. . . od 20 czerwca do 7 września w roku 1784, Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, sygn. A V 57 k. 5.

²⁵ J. Związek ks. , *Inwentarz /parafie Siewierz i Wojkowice Kościelne/*.

3. Rodzaje ksiąg metrykalnych

Trzy rodzaje ksiąg metrykalnych wynikały z ich zasadniczej treści i przeznaczenia. Zapis metrykalny dotyczył trzech podstawowych danych o naturalnym ruchu ludności - urodzin, zawartych małżeństw i zgonów. Księga przeznaczona do zapisów aktów urodzenia, chrztów nazywała się *liber baptisatorum*. Tytuł jej był podawany w różnych formach bardziej lub mniej rozwiniętych, ale istota tego zapisu zawsze w tytule była podana. W parafii Skarżyce dwie księgi zapisów metrykalnych chrztów posiadały różne tytuły, pomimo że księgi te bezpośrednio po sobie następowały. Księga zapisów chrztów w latach 1695-1759 nosiła tytuł: "*Liber baptisatorum conscribi inceptus per Reverendum Stanislaum Twardzik, eiusdem ecclesiae Skarżycensis pro tunc commendarium, sub felici ingressu ad praedictam ecclesiam instituti parochi Reverendi Stanislai Żaboklicki, notarii apostolici anno Domini 1675 die vero decima septima mensis Julii*" (sygn. III 396)²⁶. Natomiast rozpoczynający w następnym roku nowy proboszcz nadał księdze zawierającej tego samego rodzaju zapisy metrykalne inny tytuł: "*Liber metrics seu baptisatorum in ecclesia parochiali Skarżycensi per Reverendum Paulum Jarzeński eiusdem ecclesiae plebanum conscribi inceptus anno Domini 1760*" (sygn. III 397).

W księgach zawierających zapisy ochrzczonych był najczęściej stosowany następujący tytuł: "*Liber baptisatorum ecclesiae parochialis... ab anno... usque ad annum...*" lub "*Liber metrics natorum et baptisatorum ecclesiae parochialis... ab anno... usque ad annum...*" (sygn. III 193, III 195). Występowały wszakże często różne odmiany tego tytułu. W Chruszczobrodzie został nadany następujący tytuł w księdze ochrzczonych: "*Liber metrics natorum et baptisatorum inceptus anno Domini 1803 sub auspiciis Illustris et admodum Reverendi Domini Adalberti Sokolowski parochi Chruszczobrodensis et decani Collegiatae Illicusiensis*" (sygn. III 80). Natomiast w Dworszowicach Kościelnych analogiczna księga nosiła tytuł: "*Lavacrum lepram peccati originalis abluens seu catalogus baptisatorum ab anno 1740*" (sygn. III 145). Niekiedy miejscowy pleban w tytule księgi podawał także swoje godności kościelne, np. w parafii Żłoty Potok: "*Liber metrics baptisatorum per Bonaventuram Trąbski philosophiae doctorem, Saedis Apostolicae notarium, vicedecanum Leloviensem, pro tunc ecclesiae parochialis Potocensis et filialis Janoviensis curatum, comparatus anno Domini 1766 - to die vero 1-ma mensis Januarii*" (sygn. III 319). Pewną odmianę tytułu ksiąg ochrzczonych można spotkać w Krzepicach: "*Metrica baptisatorum et baptisantium ecclesiae parochialis Crzepicensis Sancto Jacobo Maiori dicatae anno Domini millesimo sexcentesimo septuagesimo primo conscribi caepta*" (sygn. III 231).

²⁶ Po nazwach ksiąg metrykalnych podaje się sygnatury według - J. Związek ks., *Inwentarz ksiąg metrykalnych*.

Na podstawie wyżej podanych przykładów można ustalić, iż mimo różnic słownych wszystkie tytuły ksiąg ochrzczonych podawały te same elementy, a mianowicie - rodzaj księgi, nazwę parafii (o ile nie była podana we wspólnym tytule), imię i nazwisko proboszcza i datę rozpoczęcia zapisów w tej księdze. Niekiedy tytuł informował o ważnych wydarzeniach w parafii, np. w parafii Miedzno: "*Liber baptisatorum in ecclesia Miedziniensi post conflagrationem domus plebanalis, rerum, librorum que metrices anno Domini 1776 die 24 Decembris conscriptus, curato pro tunc reverendo Leone Męciński*" (sygn. III 256).

Analogiczne były tytuły nadawane w księgach rejestrujących zawarte małżeństwa. Typowym dla tych zapisów był tytuł: "*Liber matrimoniorum (vel copulatorum) pro ecclesia parochiali*". Ale były tu także różne odmiany. W parafii Poczesna nadano następujący tytuł: "*Connotatio matrimoniorum legitime contrahentium ab anno 1724*" (sygn. III 314), a w kolejnej księdze rządcza parafii podał inny tytuł: "*Liber copulatorum pro ecclesia parochiali Poczesnensi inceptus in anno 1826 die 19 Octobris, inscriptio vero facta, quia in aliquo libro non erat spatium inscribendi*" (sygn. III 315). W Brzeźnicy n. Wartą tego rodzaju księga posiadała następujący tytuł: "*Liber metrices copulatorum ecclesiae parochialis Brzeźnicensis rectore pro tunc Ignatio Antonio Jamberger*" (sygn. III 68). Zaś w parafii Pajęczno pleban nadał oryginalny tytuł: "*Nuptiae Agni cum sponsa Sancta Ecclesia figuratae seu adnotatio matrimoniorum in facie ecclesiae contractorum in ecclesia parochiali Pajencensi sub rectoratu Perillustris Josephi Paulicki, cancelarii Siradiensis, praepositi Pajencensis a die 1 mensis Januarii anni 1814*" (sygn. III 306). Tu zaznaczyć wypada, że ten wyjątkowy tytuł nadał księdze małżeństw w Pajęcznie wykształcony, posiadający doktorat obojga praw Uniwersytetu Krakowskiego ks. Józef Paulicki²⁷.

Pozostały jeszcze do scharakteryzowania tytuły ksiąg zmarłych. Były one nieco późniejsze niż tytuły w księgach ochrzczonych i zawartych małżeństw. Księgi zmarłych podawały zapisy aktów zgonu mieszkańców danej miejscowości. Zdarzały się wypadki, że autor podawał nazwę choroby, będącej przyczyną śmierci (często jako powód śmierci wymieniano - kolkę). Najczęściej spotykanym tytułem dla ksiąg zgonów był: "*Liber defunctorum (mortuorum) ecclesiae parochialis...*". Taki tytuł zachował się w Lgocie: "*Liber defunctorum ecclesiae Lgotensis sub regimine Reverendi Michaelis Sulimae Kamiński curati et praebendarii eiusdem ecclesiae die 16 mensis Januarii anno Domini 1785*" (sygn. III 242). W tym zapisie tytułu spotykano jedynie niewielkie odmiany, np. w parafii Brzeźnica n. Wartą: "*Liber mortuorum parochiae Brzeźnicensis rectore pro tunc existente Andrea Mulzow, praeposito canonico Callisiensi, surrogato consistorii foranei Petricoviensis, praeposito Brzeźnicensis, eius cura comparatus anno 1828 ad MGD BVM OO. SS.*

²⁷ J. Związek ks., *Działalność oświatowa ks. Józefa Paulickiego w okręgu pajęczańskim 1808-1824*. "Czest. Wiadomości Diec." R. 48: 1974 s. 191-217.

honorem" (sygn. III 71). Podstawowymi elementami metryk zmarłych były: nazwisko i imię, wiek, data zgonu, czasem nazwa choroby będącej przyczyną śmierci.

Oddzielne księgi dla poszczególnych zapisów metrykalnych były spotykane w dużych ośrodkach parafialnych. Natomiast w mniejszych parafiach w jednej księdze prowadzono zapisy metrykalne dla ochrzczonych, zawartych małżeństw i zmarłych. Taki sposób zapisu zapewne był uzależniony od sytuacji materialnej parafii. W wypadkach, kiedy proboszcz pisał wszystkie zapisy metrykalne w jednej księdze, zwykle na pierwszej stronie księgi umieszczał wspólny tytuł dla całej księgi. Przykładem może być księga metrykalna w Brzeźnicy, która posiadała następujący tytuł: "*Liber secundus ad finem anni Domini 1736 comparatus in ordine ad conscribendos metricas baptisatorum, matrimonium contrahentium atque mortuorum penes ecclesiam parochialem Brzeznicensem tituli S. Joannis Baptistae, cuius dedicatio caedit in dominicam primam post festum Sancti Michaelis Archangeli, ab anno Domini 1737 ad Maiorem Dei Gloriam et Beatae Mariae Virginis honorem*" (sygn. III 66). Inną odmianę tytułu wspólnego dla 3 rodzajów zapisu spotykamy w parafii Chelmo: "*Liber metrices ecclesiae parochialis Chelmensis salutari fonte Baptismi expiatorum, sacro Foedere Matrimonii conjunctorum, ex vita temporalii decedentium fideliter connatorum incipiens ab anno Domini 1783 - tio stante rectoratu ecclesiae Illustrissimi ac Reverendissimi D. D. Teodori Siemieński, Almae ecclesiae Metropolitanae Gnesnensis decani, archidiaconi Kureloviensis, canonici Varsoviensis, Praepositi Chelmensis, ordinis S. Stanislai equitis per Reverendum Martinum Georgium Jakubowski ordinis praemonstratensium canonicum, pro tunc commendarium applicatum cum summa diligentia fideliter scriptus a die 28 Februarii anno ut supra*" (sygn. III 77). Wyjątkowo zaś w tytule księgi metrykalnej w Jaworznie k. Wielunia podano informację o inwentarzu miejscowego kościoła: "*Liber metrices in quo in ecclesia Jaworzniecensi, pro tunc filia ecclesia Parzymiesensis, baptisati simulque iuxta ritum Sanctae Romanae Ecclesiae Matrimonio iuncti, nec non tota suppellectilis eiusdem ecclesiae... comparatus anno 1691 die 14 mensis Martii*" (sygn. III 167).

W tym miejscu należy dodać, iż nie we wszystkich księgach metrykalnych zachowały się tytuły. Powody takiego stanu mogły być różne. Najczęściej pierwsza karta zapisu metrykalnego ulegała zniszczeniu, ale mogło się także zdarzyć, że rządcą parafii nie wypisał tytułu księgi dokonując jedynie wpisów na dalszych kartach. W takich warunkach porządkując zespół ksiąg metrykalnych należało nadać tytuł takiej księdze w oparciu o analogiczne tytuły spotykane w okolicy. Taką operację należało zawsze odpowiednio odnotować w inwentarzu. Tytuł księgi metrykalnej bardzo dokładnie wskazywał rodzaj zapisu metrykalnego i nie zdarzało się, aby dokonywano innych wpisów niż te, które sugerował tytuł księgi.

Zwrócić wreszcie należy uwagę na fakt, iż w poszczególnych rodzajach zapisów metrykalnych były różne sposoby dokonywania wpisów. Najbardziej znanym i powszechnie stosowanym był zapis bieżący, czyli według kolejności zgłaszanych do

kancelarii parafialnej chrztów, zawartych małżeństw i zgonów. Ale były także spotykane zapisy wydzielone dla poszczególnych miejscowości w parafii. Podstawowej odrębności zapisów jednakże i wówczas przestrzegano. A więc pleban w tej samej księdze wyznaczał odpowiednią część księgi dla poszczególnych miejscowości. Dokonywał następnie w miarę zgłaszania zapisów chrztów, zawartych małżeństw i zgonów. Charakterystyczną jest rzeczą, że w księgach ochrzczonych było wyznaczone miejsce, w którym dokonywano zapisu ochrzczonych dzieci illegitimi thori. Taka praktyka była zapewne nakazem władzy kościelnej, a fakt, iż w wielu parafiach nie było tego zapisu dobrze świadczył o miejscowych wiernych. Bardzo rzadko były spotykane specjalne zapisy dla dzieci pochodzenia szlacheckiego.

W niektórych miejscowościach stosowano odmienny zapis metrykalny dla mieszkańców miast i wsi. Wprawdzie nieczęsto był on stosowany w praktyce, ale odrębne wzory istniały. Wzory takich zapisów zwykle były podawane na początku księgi. Zachowały się w księgach metrykalnych ochrzczonych i zmarłych z przełomu XVIII i XIX wieku w parafii Borowno. Miały one ułatwić prowadzenie właściwych zapisów przez duchownych. Dla mieszkańców miast istniał następujący wzór zapisu w księdze ochrzczonych: 1. "Ex civitate N. Anno Domini millesimo etc. die decima quinta mensis Novembris ego NN ecclesiae N commendarius baptisavi infantem masculum, imposito eidem nomine N filium honestorum NN civis eiusdem civitatis N et NN de oppido NN districtu N vel provincia N oriundum legitimum coniugum hora quinta mane. Patrini fuerunt NN". 2. "Ex villa N. Anno Domini millesimo etc. die vigesima quarta mensis Decembris ego NN ecclesiae parochialis N altarista baptisavi infantem masculum nomine N filium laboriosorum NN et NN utriusque de villa N subditorum natum die vigesima mensis et anni currentium hora tertia post meridiem. Patrini fuerunt laboriosi NN de villa N". (sygn. III 31). 3. "Anno Domini millesimo etc. die vigesima sexta mensis Novembris obiit infans N annorum vitae N filius generosorum NN et NN ex villa praefata ex morbo N in hac parochia (vel in hac villa) ad praesens grassante, sepultus in coemeterio". (sygn. III 32 s. 2).

Zapisy dotyczące wiernych pochodzenia szlacheckiego były zazwyczaj bogatsze i obszerniejsze w treści. W niektórych parafiach, przeważnie wiejskich, istniał zwyczaj, że zapisy metrykalne dla tej warstwy społecznej prowadzono w wydzielonej części księgi. Zwykle zapisu dokonywano według kolejności bieżącej w księdze.

Swoistą odmianą zapisu metrykalnego były metryki według podanych rubryk. Taki sposób pisania ksiąg metrykalnych zachował się w parafii Siewierz. Księga zapisów ochrzczonych pt. "Metrica administratorum sacramentorum baptismi et matrimonii in ecclesia parochiali Severiensi ab anno regiminis a. r. Francisci Bernardi Petricii I. U. D parochi in Siemonia MDCLXXXVI" (sygn. III 394) podawała następujące rubryki: dies, baptisans, nomen infantis, parentes, patrini. Była podana także nazwa miejscowości. Zapewne była to jakaś propozycja zwierzchnich władz. Ta forma jednak nie przyjęła się, a zapisu metrykalnego dokonywano według dawnych zwyczajów. Analogiczne rubryki były w zapisie zawartych małżeństw w księdze pt. "Li-

ber copulorum ecclesiae parochialis Severiensis" (sygn. III 395). Według rubryk prowadzono zapis także bardzo krótko.

Najstarsze księgi metrykalne w Archiwum Diecezjalnym w Częstochowie to: 1. *Metrices ecclesiae S. Martini conventualis in Clobuczko dioecesis Cracoviensis Venerabilis Domini Adami pro tunc praepositi* (1581), (sygn. III 202); 2. *Metrica baptisatorum ex mandato Illustrissimi D. D. Stanislai Karnkowski Archiepiscopi Gnesnensis, legati nati, primique Regni Poloniae principis anno salutis per Christum restituta 1586* (Jedlno), (sygn. III 175); 3. *Liber metrics copulorum ecclesiae parochialis Brzeznicensis* (1595), (sygn. III 64).

Najłatwiej można zauważyć różnicę między księgami metrykalnymi ze względu na ich wielkość, czyli format. W początkowym okresie dokonywano zapisu metrykalnego w księgach zwanych dutkami. Wymiary tego typu ksiąg wynosiły: 330 mm wysokości i 100 mm szerokości. Oprawa była różna, ale często spotykano wówczas oprawę skózaną. Spotykano także dutki o nieco mniejszych wymiarach. Pod koniec XVII w. i na początku następnego stulecia pojawiły się większe dutki o wymiarach 420 mm wysokości i 170 mm szerokości. W tym czasie coraz powszechniej jednak używano już ksiąg o większych rozmiarach, a mianowicie 330 mm wysokości i 220 mm szerokości. Formaty ksiąg metrykalnych były bardzo zróżnicowane.

4. Proces porządkowania

Podobnie jak wszystkie akta przechowywane w archiwach, tak i księgi metrykalne mają wtedy wartość, jeśli są uporządkowane i przystosowane do badań naukowych. Problem inwentaryzowania tego rodzaju akt jest zagadnieniem nowym. Archiwa nie posiadają wydzielonych zespołów ksiąg metrykalnych, a włączone w inne zespoły podlegały ogólnym zasadom inwentaryzacji. Jest to odrębny typ źródeł, dla którego wydaje się niezbędny także odmienny sposób sporządzania inwentarza. Chodzi w tym wypadku o to, aby kwerendzista na podstawie karty inwentarzowej był jak najdokładniej zorientowany o zawartości księgi metrykalnej. Tu należy dodać, iż inwentarze ksiąg metrykalnych mogą być sporządzone jedynie w większych archiwach, a nie w archiwach parafialnych, bowiem chodzi tu także o materiał porównawczy na szerszym obszarze niż tylko jedna parafia. Dlatego przed sporządzeniem inwentarza, jako etap niezbędny musi być przeprowadzona koncentracja ksiąg metrykalnych w Archiwum Diecezjalnym.

Zgromadzone księgi metrykalne należy usystematyzować według przynależności kancelaryjnej, a następnie ułożyć według porządku chronologicznego. W ten sposób łatwiej będzie można dotrzeć do poszukiwanych metryk²⁸.

²⁸ K. Konarski, *Wstęp do inwentarza zespołu archiwalnego. Zasady opracowania*. "Archeion" R. 21: 1952 s. 192-201.

Księgi metrykalne stanowią specyficzny typ źródeł archiwalnych. Posiadają jednolity typ informacji. Wiadomości innego rodzaju należą z reguły do wyjątków. Jednolity typ informacji we wszystkich księgach metrykalnych prowadzonych w różnych kancelariach parafialnych zwalnia w procesie inwentaryzowania od opisu zawartości tych ksiąg (opis wewnętrzny). Dlatego tę część inwentaryzowania można całkowicie pominąć.

Pozostaje jednak opis zewnętrzny ksiąg metrykalnych. Tu koniecznie należy kierować się uwagami metodologicznymi w sprawie inwentaryzowania ksiąg archiwalnych podanymi przez ks. prof. dra hab. Stanisława Librowskiego²⁹. Według tych wskazań należy zarówno w inwentarzu książkowym, jak i w karcie inwentarzowej zwrócić uwagę na następujące elementy: 1. sygnatura aktualna, 2. tytuł księgi, 3. daty krańcowe, 4. opis zewnętrzny, 5. sygnatury dawne, 6. uwagi³⁰. Tak uporządkowany zespół ksiąg metrykalnych może stać się przedmiotem poważnych studiów naukowych.

* * *

Księgi metrykalne stanowią bardzo ciekawy materiał badawczy. Wprawdzie studia demograficzne w oparciu o dane zaczerpnięte z ksiąg metrykalnych są trudne, to jednak mogą dostarczyć bardzo ciekawych wiadomości, których nie uzyska się na podstawie innych źródeł.

Rozpoczynając studia nad księgami metrykalnymi zawsze należy pytać o ich kompletność. Na tym odcinku jednak zwykle badacz spotka duże luki źródłowe. Podobnie rzecz się przedstawia i w zespole ksiąg metrykalnych Archiwum Diecezjalnego w Częstochowie. Ogłoszony drukiem inwentarz ksiąg metrykalnych może stanowić przewodnik w korzystaniu z tego typu materiału źródłowego. Wydaje się jednak, że i obecnie w archiwach parafialnych znajduje się wiele ksiąg metrykalnych z dawnych czasów, które należałoby zgromadzić w Archiwum Diecezjalnym.

Jan Związek

State of Research on Registers of Births in the Diocese of Częstochowa

²⁹ S. Librowski ks., *Repertorium akt wizytacji kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*. "Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" R. 28: 1974 s. 70-78.

³⁰ J. Związek ks., *Inwentarz łacińskich ksiąg metrykalnych*, s. 10-17.

Summary

The article contains presentation of the state of research and research requirements. Among the most important ones are making of inventories (which is possible only in larger archives) which requires concentrating Registers of Births in Diocesan Archive and systematising them in terms of chronology. Stanisław Librowski's remarks should be followed when describing the outside appearance. Registers of Births are valuable (although incomplete) sources of demographic research. The facts that up to now they have been dispersed and that no inventory has been made, make the research difficult.